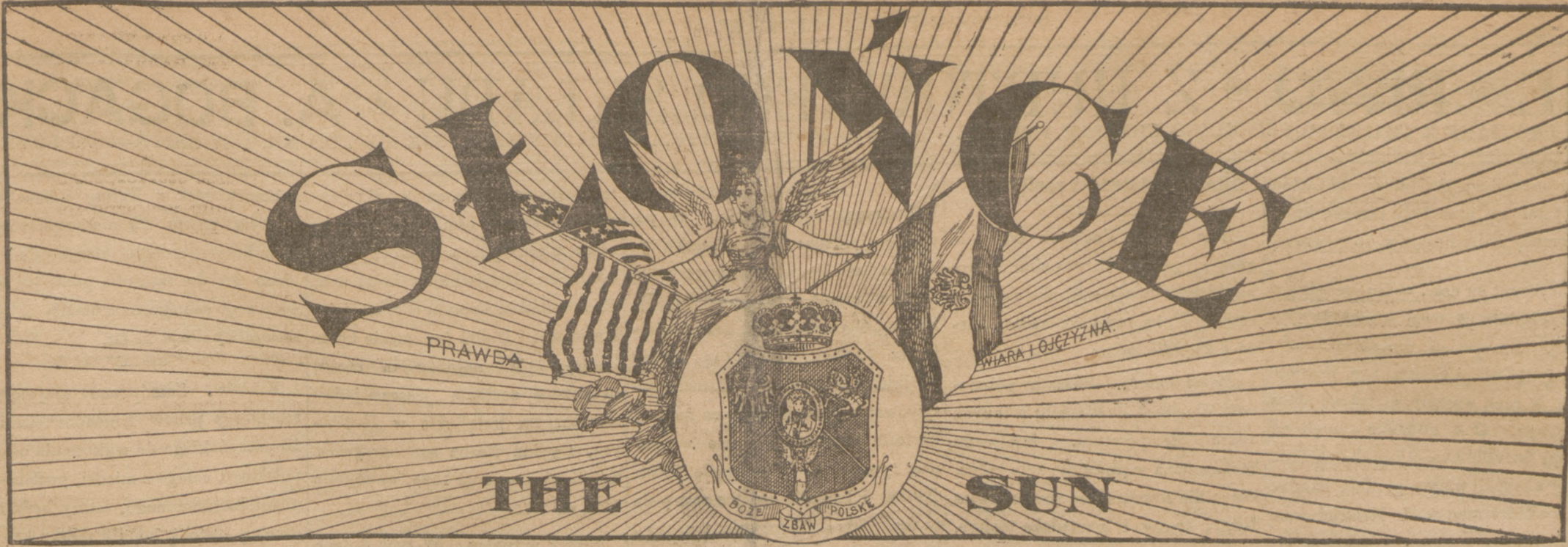


THE POLISH WEEKLY
ŚŁOŃCE
The Official Organ of the
POLISH UNION OF AMERICA
A POLITICAL NEWSPAPER.
Has larger circulation throughout the United States, than all the other Polish Newspapers combined, and is an invaluable advertising medium.
Published Every Thursday.
Subscription per annum \$1.00
ADVERTISING RATES:
SPACER WEEK NO. 2 MO. 6 MO. 1 YEAR.
1 inch \$1.00 \$2.50 \$5.00 \$10.00
2 inch \$1.00 2.50 4.50 8.00
3 inch 1.00 2.50 4.50 8.00
4 inch 2.50 5.00 10.00 20.00
5 inch 4.00 10.00 20.00 40.00
6 inch 5.00 10.00 20.00 40.00
Business at Special Notice 10c per line.
All communications to be addressed to:
GEORGE MIRSKI,
PUBLISHER & CHIEF EDITOR.
908 Iglehart st. St. Paul, Minn.



TYGODNIK POLSKI
ŚŁOŃCE
Urzędowy Organ
UNII POLSKIEJ W AMERYCE.
PIEMO POLITYCZNE.
PRENUMERATA WYNOŚI:
W Stanach Zjedn. i Kanadzie rocznie \$1.00
" " " półrocznie 50c
W Europie rocznie \$2.00
" " " półrocznie \$1.00
Prenumerata musi być opłacona z góry.
Listy z pieniędzmi i prakazy pieniężne za prenumeratę i ogłoszenia (Money Order), oraz wszelkie korespondencje, uprasza się nadsyłać do Redakcji.
ŚŁOŃCA
JERZY MIRSKI,
908 Iglehart st. St. Paul, Minn.

ORGAN URZĘDOWY UNII POLSKIEJ W AMERYCE.
Entered at the Post Office at St. Paul, Minn. and admitted for transmission through the Mails at second-class Rates.

No. 26. St. Paul, Minn., Czwartek dnia 29-go Czerwca, 1899 roku. Rok IV.

Polska Zmartwychwstanie.
Bijcie w kotły! — dzwonię w [dzwony]
Matka z grobu głos swój wznosi —
Jęk narodu nieskończony —
O niewoli i grozie głosi.
Drżą ciemięży — drżą tyrany...
Że nasz naród odkowany...
Radzą mędrcy — dyplomaci,
Jak uczynić burzę ludów?
Wśród nich wleczą nas kaol —
I wciąż sztydzą z Bożych cudów.
Sprawiedliwość — czysta biała,
Wieczny pokój — nierozwaga!...
Niechaj Polska zmartwychwstanie!
Jakiś prawy głos zawoła,
A pokój panowanie,
Świat otoczy wnet dokoła!
Ludzkie jatki, krwawe wojny —
Precz na wieki! — Precz lud zbrojny!

Jakby piorun pał wśród rady...
Widmo Polski łoh przeraża,
Ślad w tej myśli — jakby zdrady,
Nikt ją poprzeć nie odważy.
Tylko głowy potępienia —
Od wrogię nam plemienia...
„Po co trupów grzebać z grobu,
Zrabowane wracać ziemie?
Od pełnego odejść żłobu,
Nienawistne stworzyć plemię?
Polska w grobie — niechaj gnije!
Rozbój — grabież — niechaj żyje!”

Tak wołają dyplomaci,
A nasz naród zapomniany,
Kłędą wrogom swym zapłaci,
Gdy z kajdanów odkowany —
W bratniej zgodzie i miłości,
Stanie silny w swej jednoci!...
Czerwiec 1899. JERZY MIRSKI.

O wspólnej Pracy.
„Zastawiając miłość Ojczyzny i ducha poświęcenia się, a błądząc pewnie, że wyrośnie z tego coś wielkiego i pięknego”.
(Ks. P. Jędrzejko Pol. Mickiewicz.)
Od początku wydawnictwa „Słońca” nawołujemy naszych braci do wspólnej pracy, do miłości bratniej, do jednoci. Ale głos nasz jest głosem wołającego na puszczy. Pycha, zawiść, zarozumiałość, charakterystyczna niezgoda, owe niezatarte cechy naszej narodowości, które były główną przyczyną upadku naszej ojczyzny, które niedopuszczyły, aby ojczyzna powstała wolna i niepodległa, ale jeszcze bardziej pograżały ją w otchłań niewoli i rozpaczliwego życia tułaczego, te same charakterystyczne cechy coraz się bardziej rozwijają wśród naszej narodowości, nawet tutaj na drugiej półkuli świata, gdzie mamy do zwalczania uprzedzenia obconarodowców, plemienną nienawiść Niemców i niechęć Ajjyszów, gdzie walczyć musimy lejąc pot krwawy, aby zdobyć sobie marne stanowiska, aby egzystować i tutaj powtarzamy, ta sama zawiść, pycha, zarozumiałość, niezgoda, gubi nas bezustannie. Jesteśmy przed-

miem sztyderstwa u obconarodowców, z powodu owych niezależnych kościołów, jesteśmy przedmiotem pośmiewiska u obconarodowców z powodu nienawiści i różnych szykan, istniejących pomiędzy nami z powodu należenia do różnych organizacji jak Związek, Zjednoczenie, Unia itp., jesteśmy przedmiotem sztyderstwa nawet u polityków z powodu należenia do różnych obozów, jak republikanie, demokraci, socjaliści, populiści etc. Śmieją się z nas, że choć jesteśmy braćmi, nie popieramy swoich kandydatów na urzędy, gdy należą do innych obozów i wybieramy wrogów naszej narodowości Niemców i Iryszów. Gdy u nas w sercu ogniem wiecznym się pali nie miłość bratnia, nie jednosc i zgoda, ale właśnie zazdrość, nienawiść, zarozumiałość, a głównie „głupota”, albowiem nie rozumiemy własnego interesu, nie rozumiemy co jest podstawą wszelkiego dobrobytu i powodzenia?

Jeżeli jeden z naszych braci ubiega się o ważny urząd, toć przecie każdy zrozumieć powinien, że jak ten urząd otrzyma, może wiele zdziałać dobrego dla swych braci, dla całej narodowości, a jeśli jednemu z naszych braci lepiej powodzić się będzie, jeśli zyska sławę, wziętość i dobre imię u obconarodowców, toć przecie dla nas wszystkich będzie lepiej, gdyż przez to zyskamy szacunek u obconarodowców.
Kościuszko i Pułaski, którzy walczyli za wolność Stanów Zjednoczonych, pozyskawszy sławę u Amerykanów, swym imieniem wiele dobrego zdziałali dla naszej polskiej emigracji w Ameryce, dla nas wszystkich.
Z tego możemy się przekonać, jak silnie starać się winniśmy, aby popierać naszych braci na polityczne urzędy i w ogóle jedni drugim pomagać.
Ale nasi panowie bracia zadrzewiają mienia, sławy, urzędu i wszelkiego dobra swoim braciom i powiadają:
— Cóż on jest lepszego odemnie?
— Dla czego on ma być Aldermanem a nie ja?
— Dla czego jemu ma się lepiej powodzić jak mnie?
A więc zadrzewiają szczęścia, powodzenia, sławy, zamiast pomóc w staraniach, psują zabiegi jedni drugim i ktoś inny jak Niemiec, Szwed i Irysz korzysta z tego i zablę-

ra urząd i śmieje się z polaków, iż „gryzą się pomiędzy sobą”.
Obecnie niektóre gazety nawołują do wspólnej pracy dla dobra ukochanej Ojczyzny. Myśl piękna, wspaniała, rwie się do niej dusza cała, radzibymy tę myśl poprzeć, popchnąć, zjednoczyć się duszą i ciałem i rwać wroga ojczyzny po kawałku, ale niestety znamy naszych polsko-amerykańskich patryotów, wiemy, że wszystko polega na pozorach, we wszystkich za wiele humbugów i blagi, a skutkiem tego niewierzmy w zjednoczenie polaków, a nawet samej prasy, do wspólnej pracy dla ojczyzny. Zwłaszcza jeżeli taki patryota jak stary „weteran” (?) Apolinary ma być także zjednoczonym. Jednak mimo tej niewiary, popieramy myśl zjednoczenia. Pracujmy wspólnie dla naszych braci dla dobra ukochanej Polski.

LIST POLAKA,
Kaprała wojsk amerykańskich,
3 PUŁKU KOMP. „D”.
Na wyspach Filipińskich.

Malabo, Philip, Islands
dnia 15 Maja 1899.
Szanowny Panie Redaktorze!
W No. 15 „Słońca”, które tutaj odbieram, spotkałem się z odprawą Pańską, daną jakiemś panu Lewandowskiemu z St. Louis. Wnosząc z Pańskiej odpowiedzi, mogę się domyśleć, że ów Pan jest oburzony na obecną politykę Rządu St. Zjedn., oraz zgorszony postępowaniem Amerykanów na Filipinach.
Kto jest ten Pan Lewandowski, który ośmiela się porównywać rząd Amerykański z rządem Rosyjskim, a postępowanie Amerykanów z barbarzyńskim postępowaniem Moskali? Nie myślę, aby ów P. L. miał chęć dowiedzieć się jak smakują nahajki kozackie w r. 1861-2 i 3 w Polsce, gdyż natychmiast zmieniłby swoje poglądy, a ślady po nahajkach nawet Olej św. Jakóba nie byłby w stanie zalać.
Nie sądzę, aby ów p. L. był redaktorem jakiejś postępowej gazety, gdyż człowiek ze zdrową logiką nie mógłby mieć tak niedorzecznych poglądów. Musi to być człowiek o bardzo ograniczonym umyśle, słabych zasad, człowiek, którego sobie wyobrażam z wielkimi uszami, słuchającemu mu za godło i nazwę... osła!...
Filipinom bardzo wiele brakuje do zupełnego cywilizacyjnego rozwoju, ażeby mogli rządzić sobą samodzielnie, — o tem wie dobrze świat cały, oprócz p. Lewandowskiego z St. Louis.
Dziwię się bardzo, że Amerykanie wszystkimi siłami starają się o oświatę i cywilizację dla dzikich Indian, a do obecnej chwili niepostarali się, ażeby oświecić należycie „nie dzikiego” Polaka, który nawet zamieszkuje takie cywilizowane miasto St. Louis?
Czy ten Pan myśli, że armia amerykańska, składająca się obecnie z 30 tysięcy wolno myślących obywateli amerykańskich z żołnierzami cywilizowanymi na Filipinach dopuszczała by się barbarzyństwa? i czyby wypełniała rozkazy barbarzyńskie swych wodzów, gdyby takowe były przeciwnie cywilizacji i postępowi wolnych Amerykanów?
Czy ten Pan myśli, że armia na Filipinach dowodzą średniowieczni wodzowie, a nie ludzie światli, którym nie tylko Ameryka powierzyła honor swego narodu, ale świat cały nie zawahałby im zaufać?
Czy ten Pan myśli, że człowiek taki, jak generał Otis, McArthur, King, a szczególnie ten ostatni, słynący w całej Ameryce jako dobry jenerał i sławny powieściopisarz, człowiek uczony i nadzwyczaj popularny, znany ze swego szlachetnego charakteru, nie zaprotestowałby przeciwko barbarzyńskiej administracji lub barbarzyńskiemu postępowaniu z Filipińczykami, gdyby wiedział, że ta administracja sprzeciwia się postępowi cywilizacji i wolności narodu?
Z pewnością wodzowie nasi zaprotestowałiby natychmiast przeciwko Administracji naszego Rządu, gdyby byli przekonani, że Filipińczycy są zdolni rządzić się samodzielnie.
Dla oświecenia p. Lewandowskiego i wyprowadzenia z grubej nieświadości wyjaśniam, że Filipiny zamieszkuje 8 milionów ludności, ale mieszkańcy ci nie stanowią jednego narodu, gdyż jedną tylko wyspę Luzon zamieszkuje trzy odrębne wrogi sobie naważajem szczepy, a ludność całego Archipelagu Filipińskiego mówi kilkunastoma językami, tak że np. Nigro z wyspy Luzon, nie rozumie Nigra z wyspy Pany, i tylko sześć języków jest uważanych

za główne języki Filipińczyków.
Przyznajemy, że Aguinaldo i jego pomocnik generał Luna są dobrymi żołnierzami, ale to jest niedostateczną zasadą, ażeby pozwolić tym dwóm Panom rządzić taką wieżą Babel, jak są wyspy Filipińskie.
Pozostawić zaś Filipińczyków samych sobie ich własnej gospodarce, byłoby właśnie barbarzyństwem ze strony St. Zjedn. Przedewszystkiem należy podnieść oświatę Filipińczyków, podnieść ich kraj, przysposobić ich do rządzenia, a później można pomyśleć o ich samorządzie i dać im zupełną swobodę. Ładnie by wyglądał półnogi i bosi dziki Nigier w White House w Waszyngtonie, jako przedstawiciel Filipińczyków.
Pierwej potrzeba ich oświecić razem z p. L., włożyć w nich ubranie, dać im trzewiki, a później dawszy im swobodę, pokazać światu jak Stany Zjednoczone pracują dla ludzkości — przez ludzkość.
Ale dać im swobodę obecnie, to znaczyłoby pozwolić, ażeby zamknąć drogę do wszelkiej cywilizacji na Filipinach na wieczne czasy, pozwolić się Filipińczykom wzajemnie pozabijać i pozjadać, a wszystkich tam zamieszkałych Europejczyków wymordować i zamknąć bramę do wszelkiego przemysłu i handlu z Azyą.
Dowodem tego, że Filipińczycy nie pojmują postępowania Amerykanów, jest obecna walka z naszym wojskiem, a jest to zarazem dowód, że nie są w stanie rządzić się samodzielnie.
Gdyby Filipińczycy zrozumeli do czego dążą Amerykanie, to przyjęliby nas z otwartym sercem i gościnnie, a nie częstowaliby kulką lub sztyletem z zapłotem.
Amerykanie osłaniliby Filipińczyków swą żelazną dłońią, podnieśli by przemysł i handel w kraju, a zarazem zaprowadziliby konieczną oświatę, tem samem otworzyliby drogę do oświaty na całą półdziką Azyę.
A za te usiłowania należą się naszemu Rządowi podziękowania, pochwały, a nie złorzeczenia i sztyderstwa. Czyż my Polacy możemy pragnąć czegoś więcej, jak opieki takiego liberalnego Rządu, jak Ameryka i tej wolności i tej swobody, którą chcą dać Filipińczykom Stany Zjednoczone?
Czyż Polacy mają tę wolność, te prawa i tę swobodę

od Moskali, jaką dają Stany Zjedn. nawet dzikim Indianom? Filipińczycy okazali swoją niedojrzałość do własnych rządów, porwaniem się do broni i do walki z Ameryką, zamiast wdzięczności.
Pozostawić ich w tej ciemności i dzikości, dla tego, że garstka półdzikich nigrów, niechce cywilizacji, byłoby niedorzecznością, byłoby śmiesznością.
Tak samo jakby matka lub ojciec nie posłał dzieci swych do szkoły, dla tego, że się szkoły obawiają, lub do nich chodzić nie chcą. Czyż ci rodzice nie byłoby winni pozostawiając swoje dzieci bez nauki, bez oświaty?
Tak samo Stany Zjedn. zawiniłyby w obec całego świata, w obec postępu i cywilizacji, gdyby zwracając uwagę na głupie zdania takich panów L. zostawiałyby Filipiny własnemu losowi. Wszyscy żołnierze amerykańscy przelewający krew swoją na Filipinach, a nawet oddający swe życie dla sławy oręża Stanów Zjedn., są tego samego zdania ze mną i uważają, że tacy obywatele, którzy krytykują postępowanie dzisiejszego rządu i nazywają naszych żołnierzy barbarzyńcami, są godni pogardy i wykluczenia z naszej Ameryki.
Z prawdziwym szacunkiem,
Ed. Chmielowski.
Corporal Comp. „D” 8 U. S. Inf.

Od Wydawnictwa.
Kilkakrotnie wydawnictwo „Słońca”, oraz sekretarz Jenerały Unii Polskiej, zwracali uwagę Sz. pp. sekretarzy towarzystw należących do Unii Polskiej, ażeby upominano członków należących do Unii, o zawiadomieniu miejscowej poczty, lub wydawnictwa Słońca, o każdej zmianie swego pomieszkania. Tymczasem niektórzy członkowie Unii użalają się, że od paru miesięcy nie odbierają gazety. Nie jest to bynajmniej naszą winą, jeżeli ktoś się przeprowadzi i nie doniesie o zmianie swego adresu. W każdym razie wolemy posłać gazetę pod właściwym adresem, aniżeli napróżno, gdyż pocztą nam źle zaadresowanej gazety nie zwraca, tylko ma ambaras donosić nam, że pod wskazanym adresem nie ma tego, do kogo przesłana gazeta.
Obecnie np. użala się p. Paprocki sekretarz towarzystwa No. 28 z Buffalo, N. Y., że od paru miesięcy nie otrzymał gazety, a wcale nie zawiadomił nas ani pocztą o zmianie swego adresu. Czyżaj więc winą? My na tem nie korzystamy, jeśli ktoś nie odbierze gazety, z powodu swej przeprowadzki.

SPRAWY UNIJNE.
BUFFALO, N. Y. 21 Czerwca '99.
Niniejszem zawiadamiam członków tow. św. Piotra ap. No. 65 Unii Polskiej w Ameryce, iż posiedzenie miesięczne odbędzie się dnia 4-go Lipca o godzinie 7:30 wieczorem w sali zwykłych posiedzeń. Zapraszam i tych, którzyby mieli ochotę wstąpić do naszego towarzystwa, niechaj przybędą na to posiedzenie, a zostaną mile za bardzo niskim wstępem przyjęci.
Opajmiam zarazem, iż na rocznym posiedzeniu tegoż towarzystwa, które się odbyło dnia 6-go czerwca b. r., został obrany następujący nowy zarząd na rok bieżący:
Karol Wróblewski, prezes rok 3; Marcin Thron, vice prez. rok 3; Ignacy Wróblewski, sekretarz rok 2; Franciszek Kacmarek, vice sekretarz rok 2gi; Jan Jaskiewicz, kasjer rok 3; Marcin Korzeniowski, vice kasjer rok 2; Rawizorzy kasy i kasyerki oraz opiekunowie chorych: Jan Leworok rok 3 i Józef Płochyński rok 1szy; Jan Koszuta marzałek rok 1szy; Józef Mytko, foreman rok 2; Jan Półchłopek odzwierzy rok 1-szy.
Wszelkie listy i korespondencje, dotyczące się naszego tow., należy adresować na ręce sekretarza protokółowego.
Z bratnim pozdrowieniem,
Ignacy Wróblewski, sekr. prot.
65 Person st. — E. Buffalo, N. Y.
BUFFALO, N. Y. 21 Czerwca '99.
Niniejszem zawiadamiam członków tow. św. Franciszka, No. 9 Unii Polskiej w Ameryce, iż posiedzenie półroczne odbędzie się w czwartek dnia 6-go Lipca b. r. o godz. 7½ wieczorem w sali zwykłych posiedzeń. Członkowie powinni wszyscy stawić się na to posiedzenie, ponieważ są bardzo ważne sprawy do załatwienia. Zarazem zapraszam i tych wszystkich, którzy mają zamiar wstąpić do naszego Towarzystwa, niechaj przybędą na to posiedzenie, a zostaną mile przyjęci.
Z bratnim pozdrowieniem,
Ignacy Suszyński, sekr.
BUFFALO, N. Y., 21 Czerwca '99.
Zawiadamiam tow. „Synowie Królowej Polskiej”, No. 4 Unii P. w Am., iż miesięczne posiedzenie odbędzie się we wtorek d. 4 Lipca, o godz. 8ej wieczorem. Kto by sobie życzył przystąpić do naszego towarzystwa, to niechaj przybędzie na to posiedzenie, a zostanie mile za znikomem wstępem przyjętym.
Z szacunkiem,
J. Majchrzycki, sekr.

PRZEWLEKŁE
Reumatyzm
NEURALGIA i podobne choroby,
wyrabiany za pomocą 4 działek
NIEKROKICH
PRAW MEDICZNYCH,
zawieszony Dr. RICHTER
„KOTWICZNY”
PAIN EXPELLER.
NIE MA NIC LEPIEJ (Przedstawy ty) do zwalczania „KOTWICZNY” ma marę ochronną E. A. Richter & Co., 315 Pearl St., New York.
31 MEDALI ZŁOTYCH i innych
13 ról
Własne fabryki szkieł
100 i 1000. Tętno go i polecają
najbardziej lekarze, władze
ciężkie okładów aptek
nych, duchowni i
inni.
E. A. Richter & Co. 315 Pearl St.
DR. RICHTER
KOTWICZNY STOMAKAL na lepy smród
wzrostu na kolki i stomak, choroby żołądka

KRZYŻACY.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA
HENRYKA SIENKIEWICZA
CZĘŚĆ PIERWSZA.

(Ciąg dalszy.)

— Wiesz, co ci rzeknę: powieś się! — Król rozsiadł się — tak ci głowę utną. Czembys go nie miał uwiesić! Powieś się drubu! a nas taki zwyczaj.

Zbyszko na wpół przytomny ze wstydu i strachu, zdawał się z początku nie rozumieć słów kniazika, ale wreszcie zrozumiał je i aż zatrzymał się ze zdumienia:

— Cóż ty prawisz?

— Powieś się! Po co cię mają ądzić, Króla uwiesić! — powtórzył Jamont.

— Powieś się sam! — zawołał młoty włodyka. — To cię niby ochrzcił, a skóra została na tobie pogańska, i tego nawet nie rozumiesz, że grzech chrześcianowi taką rzecz czynić!

A kniaz ruszył ramionami:

— Toż nie po dobrej woli. I tak ci głowę utną.

Zbyszko przemknął przez myśl, że na podobne słowa wypadłoby zaraz wyzwać bojarzyka na walkę pieszą lub konną na miecze albo na topory, ale stłumił w sobie tę chęć, wspomniawszy, że już mu czasu na to nie stanie. Wigo spuścił smutnie głowę i w milczeniu pozwolił się oddać w ręce przywódcy pałacowych łuczników.

A w sali tymczasem uwaga pow szechna zwróciła się w inną stronę. Danusia, widząc, co się dzieje, przeległa się z początku tak iż dech zaparło jej w piersi. Twarzyczka jej pobladła jak płótno, oczki stały się okrągłe z przerażenia — i parzyła na króla bez ruchu, jak woskowa figurka w kościele. Lecz gdy wreszcie usłyszała, że jej Zbyszko mają głowę uciąć, gdy go zabrali i wyprowadzili z izby, wówczas chwyciła ją zał niezmierny; usta i brwi poczęły jej się trząść, nie mogła nie strach przed królem, nie przyszykane zębami ust — i nagle wybuchnęła płaczem tak żałosnym, że wszystkie twarze zwróciły się ku niej, a sam król rzekł:

— Co to jest?

— Królu miłościwy! — zawołała księżna Anna — To jest córka Juranda ze Spychowa, której wó niebezpieczny rycerz ślubował. Ślubował ci jej trzy pawie czuby z hełmów zoderż — i ujrzawszy czub taki na helmie tego komtura, mniejsza, że go mu sam Bóg zosła! Nie ze złości on to uczynił, panie, jeno przez głupstwo, przeto bądź mi miłosciw i nie karz go, o co cię na kolanaach prosimy.

Tak rzekłszy, wstała i chwyciła Danusie za rękę, podbiegła z nią do króla, który widząc to, poczęł się cofać. Ale one obie błękity przed nim i Danusia, objawiały rączkami nogi pańskie, poczęły wołać:

-- Daruj Zbyszkiowi, królu, daruj Zbyszkiowi!

I z uniesienia, a zarazem ze strachu pochowała swą jasną głowę w fałdy szarej szaty królewskiej, całując mu przytem kolana i dygocząc jak liść. Księżna Anna Ziemowitowa klękała z drugiej strony i złożywszy ręce, patrzyła błagalnie na króla, w którego twarzy odbiło się wielkie zaktopotanie. Cofał się wyprawdnie wraz z krzesłem, ale nie odpychał przemocą Danusi, machając tylko obu rękoma, jakby odpędzając się od much.

— Dajcie mi spokój! — wołał — zawinił, całe królestwo pohabił! niech mu głowę utną!

Lecz małe rączki zaciskały się coraz silniej w okół jego kolan, a dziecienny głosik wołał coraz żałośnie:

— Daruj Zbyszkiowi, królu, daruj Zbyszkiowi!

W tem ozwały się głosy rycerskie: — Jurand ze Spychowa, rycerz sławny, postrach na Niemców.

— I ów wyrostek wielo się się już pod Wilnem zastąpił — dodał Powala,

Lecz król bronił się dalej, lubo sam widokiem Danusi wzruszony:

— Dajcie mi spokój! — Nie mnie zawinił i nie ja mu mogę darować.

Niech mu poszć zakonu daruję, to i ja daruję, a niech mu głowę utną.

— Daruj mu, Kunoniel! — rzekł Zawiasa Czarny Sulimeczyk — sam mistrz ci tego nie przygani!

— Daruj mu, panie! — zawołały obie księżne.

— Daruj mu, daruj! powtórzyły głosy rycerskie.

Kuno przymknął powieki siedział z podniesionem czołem jakby rozkoszując się tem, że obie księżne i tak zuamienieni rycerze zanoszą do niego prozby. Nagle zmienił się w mgwieniu oka: spuścił głowę, skrzyżował ręce na piersiach, z dumnego stał się pokorny i ozwał się przyciszonym, łagodnym głosem:

— Chrystus, Zbawiciel nasz, przebaczył łotrowi na krzyżu i nieprzyjaciół swoim...

— Prawy to rycerz mówił! ozwał się biskup Wysz.

— Prawy! prawy!

— Jakżeby ja nie miał przebaczyć, ciągnął dalej Kuno, którym jest nie tylko chrześcianinem, ale i zakonnikiem! Przeto przebaczam mu z duszy i serca, jako Chrystusowi służy i zakonnik!

— Sława mu! — krzyknął Powala z Taozowa.

— Sława powtórzyli inni.

— Ale — rzekł Krzyzak — jestem tu posłem między wami i noszę w sobie majestat całego zakonu krzyżackiego, który jest Chrystusowym zakonem. Kto wie mnie, jako posła ukrzywdził, ukrzywdził zakon, a kto obraził zakon, obraził samego Chrystusa, i takiej krzywdy ja wobec Boga i ludzi darować nie mogę — jeśli zaś prawo wasze ja daruję, niech się dowiedzą o tem wszyscy panowie chrześcianscy.

Po tych słowach zapadło głoche milczenie. Po chwili tylko ozwały się głośniej zgrzytanie zębów, ciężkie oddechy tłumionej wściekłości i łkanie Danusi.

Do wieczora wszystkie serca przechyliły się ku Zbyszkiowi. Ci sami rycerze, którzy zrana byłiby go gotowi na jedno skinienie króla roznieść na mieczach, wysłali teraz umysły, jakimby sposobem przyjeść mu z pomocą. Księżna postanowiła udać się z prośbą do królowej, by skłoniła Lichtensteina do zupełnego odstąpienia od skargi, lub w razie potrzeby wysłała do wielkiego mistrza zakonu, prosząc, by ten rozkazał Kunowi zaniechać skargi.

Droga zdawała się pewna, gdyż Jadwigę otaczała oścść tak nadzwyczajna, że wielki mistrz ścigałby na siebie gniew Papieża i nagałby wszystkie chrześcianiejskie księgi. Gdyby jej takiej rzeczy odmówił. Nie było to też prawdopodobne i dla tego, że Konrad von Jungingen był człowiekiem spokojnym i o wiele od swoich poprzedników łagodniejszym. Na nieszczęście biskup krakowski Wysz, który był zarazem głównym lekarzem królowej, zakazał najsurowiej wspominać jej choćby jednym słowem o całej sprawie. „Nigdy ona o śmiertelnych wyrokach nie słucha — powiada — i choćby o prostego zbroja chodziło, zaraz to o serca bierze, a co dopiero, jeśli o szję młodzianka idzie, którego słusznie jej miłosiłoznia mogłoby wyglądać. Ale wszelka turbacja łatwo do ciężkiej niemocy może jej przywieść, zdrowie zaś jej więcej dla całego królestwa znaczy, niżeli dziesięć głów rycerskich.”

Wszystcy Polacy w Buffalo po winni pamiętać o tem, że mają polski browar p. A. Bogackiego, gdzie wyrabia się wyborne piwo, które dostać także można w saloonie pana Majchrzyckiego pn. 46 Wilson ul.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

DR. LEONARD LANDES,
POLSKI DOKTOR,
134 E. 24 ul.—New York.

sławny lekarz męskich i żeńskich chorób. Studował na uniwersytecie w New Yorku, praktykował w różnych szpitalach jako to: w Wiedniu, Berlinie, w królewskiej szkole doktorskiej w Londynie, był przewodniczącym gwardii lekarskich w Lebanon, Bellevue, Post Graduate Hospital College itp.

Ręczy za całkowite wyleczenie wszystkich tajnych i jawnych chorób jako to: płuc, serca, wątroby, żółdka i wszelkich wewnętrznych dolegliwości, ból głowy, niepamięć, nudość, słabość, otwarte rany, puchlina, bledność, krwiotok, boleści pęcherza, martwość, pakostność, choroby porodowe, łasiemca, niepiodność. Przy innych chorobach użył trzeba najlepsze przyrządy elektryczne.

Wszelkie główne choroby wyleczy w paru dniach, jako to: utratę krwi, zastarzałe choroby, wyćienienie, zapalenie kieszek, wysychanie mleczu, ból krtani, ust, nosa, oczu, uszu itp. Ręczy się za całkowite wyleczenie w każdym wypadku. Ręczy się za dyskrecję w chorobach tajnych.

Szanowny Panie!

Pracuję u firmy Brady & Carr, na Broadway i 10 ul. w New Yorku. Przed 2 miesiącami dostałem chrypki, z której zawiął się katar płucny i dzień za dniem czułem się słabszym i nie mogłem spać, traciłem apetyt, a kaszel wciąż się wzmacniał i myślałem, że dostanę suchoty. Używałem rozmaite lekarstwa, ale wszystko bezskutecznie. Przyjaciel mój poradził mi iść do doktora Landesa, a ten gdy mnie przez tydzień leczył, zrobiło mi się lepiej, kaszel ustał odrazu, apetyt wrócił i dziś jestem zupełnie zdrow. Z szacunkiem E. Dover, 155 Forsyth st. N. Y. C.

DR. LEONARD LANDES,
134 E. 24 st. róg Lexington ave.
Godziny ofisowe: od 9 rano do 1 popoł. od 5 do 8 wiecz. W Niedziele: od 8 do 10 rano, od 2 do 4 po południu.

Porada darmo, także listownie. Przy zamówieniu lekarstwa, należy dołączyć \$1.00.

Jeżeli masz świeżo lub przestarzałą chorobę, napisz mi swój wiek, wagę, zatrudnienie i chorobę, a przysięgam ci lekarstwo, które was wyleczy.

DOBRY KRAJ!

Proszono mnie, abym napisał list o polskiej kolonii Kopernik w Chipewa powiecie, Wisconsin. Jest to bardzo dogodnie miejsce dla wszystkich, którzy są znużeni wiecznym szukaniem zatrudnienia. „Soo” linia kolejowa przeżyła te grunta, tak iż osadnicy łatwo mogą otrzymać czego potrzebują.

Uprawiamy rolę pod wszystkie produkty północnych stron, jak pod pszenicę, żyto, jęczmień, owies i kukurydzę, jako też pod kartofle, kaszę, owoce itp. Trawy jest pod dostatkiem, a konieczna roślina do trzech stóp wysokości. Mieszkam tu w pobliżu Strickland lubię tę okolicę. Gleba jest dobrą i woda jest dobrą. Farmerom tutaj jest dobrze się powodzi.

Znaczna liczba Polaków już się tutaj osiedliła, a na wiosnę pobudują polski kościół. Mamy już polski kościół w pobliżu, to jest w Weyerhaeuser. Cena roli tu naokoło wynosi \$4.00 do \$6.00 za akier. Kupujący płaci jednego dolara za akier gotówką przy zakupie i po dolarze za akier w każdym roku, aż do zapłacenia, za rolę na siódmy procent.

Tanią podróż na „Soo” kolei dostanę ci, którzyby chcieli przypatrzyć się roli.

Odpowiem na listy wywiadujące się o tej okolicy, jeżeli znaczki pocztowe zostaną załączone z listem. Z szacunkiem M. F. Jaworski, Strickland, Chippewa Co., Wis.

Buffalo, N. Y.

P. M. Tądroński zaopatrzony swój skład na nadchodzące lato w wyborne i nader tanie ubrania, tak dla mężczyzn, kobiet jak i dla dzieci. Wybór znakomity. Przyjdziecie i przekonajcie się sami.

Pan L. Smyczyński na wiosnę sprowadził wielki wybór doskonałego towaru. Posiada ciepłe zimowe i wiosenne ubrania i palta bardzo tanio. Za dobroć i taniość towarów gwarantujemy. Panom krawcom odstępujemy znaczny rabat.

Wszystcy Polacy w Buffalo powinni pamiętać o tem, że mają polski browar p. A. Bogackiego, gdzie wyrabia się wyborne piwo, które dostać także można w saloonie pana Majchrzyckiego pn. 46 Wilson ul.

DLA PODROŻUJĄCYCH

Najlepszą i najwygodniejszą jest kolej Wisconsin Central Lines. Dwa pospieszne pociągi wyjeżdżają codziennie z Minneapolis i z St. Paul kierunku do Milwaukee, Chicago i innych miejscowości wschodnich i południowych. Elegancko urządzone wagony sypialne, bawialne i jadalne. O dalsze informacje pytajcie się agenta od biletów.

Herman Brown, C. P. & T. A. 373 Robert st., St. Paul, Minn. Jas. C. Pond, Gen. 1 Pass. Agt. Milwaukee, Wis.

Jedna Niska Cena dla każdego.

Taka jest zasada w byzniesie

J. B. WALLROFF'A

SKŁADZIE OBUWIA

No. 766 Wabasha ul., róg Rice i University.

Damskie Kid obuwie sprzedawane po \$1.74, nasza cena.

Obuwie Kid dla dziewcząt, sprzedawane po \$1.24, teraz.

Dziecięce Kid obuwie sprzedawane po \$0.90, nasza cena.

Przyjdźcie i przekonajcie się.

Polska Kolonia!

NAD „SOO” KOLEJĄ w Strickland, Wis.

Ładne grunta farmerskie z bogatą glebą, twardym drzewem w pobliżu miasta — z dobrymi targami — i szkołą. Tylko

\$4 do \$6 za Akier na łatwe wypłaty.

Wielu polskich farmerów mieszka tutaj — nowy polski katolicki kościół zostanie wybudowany na wiosnę.

Piszcie po bezpłatną mapę, opisującą rolę do:

D. W. CASSEDAY, LAND AGT. „SOO” R. R. MINNEAPOLIS, MINN.

Lub do: M. F. JAWORSKI, Strickland, Wis.

Polski Malarz i Dekorator.

Kontraktor wszelkich prac malarskich. Maluje domy i pokoje, a za pięknie i trwałe wykończenie gwarantuje. Urzuje tapety w najnowszych deseniach i tapetuje pokoje po nader niskich cenach. Sprzedaje także Patent Cement. Plaster do rugaracy ścian, który jest najlepszym ze wszystkich.

!Popierajcie swego Brata Unistę!

K. Pufahl, 263 Coit st.

Jozef Jankowski,

Fabryka Polska Najlepszych

CYGAR „Sobieski”

i „Liberty”

Za dobroć towaru gwarantujemy popularne i dobre imię firmy.

Unisci powinni popierać swego Brata Unistę.

Obstalniki przyjmujemy do wszystkich Stanów.

595 Fillmore Ave.

E. BUFFALO, N. Y.

M. TONDROWSKI,

Najlepszy i Najtanszy Skład Obuwia

Dla Mężczyzn i Kobiet

i Dzieci w EAST BUFFALO.

Towar świeży, modny i w wielkiej ilości.

249 Lovejoy ul.

BUFFALO, N. Y.

Wszystcy Polacy w Buffalo powinni pamiętać o tem, że mają polski browar p. A. Bogackiego, gdzie wyrabia się wyborne piwo, które dostać także można w saloonie pana Majchrzyckiego pn. 46 Wilson ul.

BACZNOŚĆ!

Wincenty Sławski

633—6th Ave. Milwaukee, Wis.

Poleca

Kompletne Wydanie wszystkich Dział H. SIENKIEWICZA.. oprowne ze złoconymi tytułami, za.....

\$3 Żywoty Świętych Pańskich z 400

Obrazami, potwierdzone przez 20tu ksiąg Kościoła Rzymsko-Katolickiego, wydanie europejskie; oprowne ze złoconymi tytułami za egzemplarz.....

Trylogia H. SIENKIEWICZA.....

Na Nowy Rok, w 6 tomach

TYLKO 4 DOLARY.



zaopatrzony w najświeższe piwo, wino i inne napoje, wszelkie likiery i cygara, oraz

WIELKA HALA na posiedzenia, przedstawienia, obchody narodowe.

Obsługa prędka i uprzejma J. ST. PAUL ... MINN.

JOZEF NOWAK zawiadamia wszystkich Rodaków, iż założył własny wielki skład

WĘGLI i DRZEWA

.... pod numerem

681 Virginia Avenue.

Węgle i drzewo w rozmaitych gatunkach dostawia natychmiast po zamówieniu do wszystkich stron miasta. Poleca się więc pamiętać wszystkim Rodakom listy na ich szczerze poparcie.

PRZESTROGA!

Nie kupujcie waszych tykietów dopóki nie zobaczycie się z nami, przez co zaoszczędzicie wiele dolarów, czasu i mitręgi.

Z St. Paul do Bremen tylko \$52.00
Z St. Paul do Berlina tylko 51.30
Z St. Paul do Krakowa tylko 54.25
Z St. Paul do Oświęcimia 54.55
Z St. Paul do Poznania 50.00
Z St. Paul do Torunia tylko 51.00

W tych cenach włączone jest wszystko potrzebne podczas całej podróży. Nie ma ekspensów hotelowych, ani podatku wojennego, a pakunki przewożone są darmo.

Podróż z jednej miejscowości do drugiej trwa tylko

8 DNI.

John G. Allen,

Jenerałny agent na Północ. Zachód

NEW BEAVER linii parowców

pocztowych: Ofis pod numerem

173 EAST THIRD St.,

Saint Paul, Minn.

Jedyny ofis biletów kolejowych i kat

okretowych wśród obu miastach, gdzie można rozmówić się po polsku.

Wm. Lindeke

MLYNY WĄLCOWE,

Mąka, Zboże i Pasza

młyńska.

Młyny mieszczą się przy ulicy

EAST SEVENTH STREET.

M. LEIBECKE,

Polski Pogrzebowy.

Zajmuje się Pogrzebami, posiada polskie Księgi do Nabożeństwa, Obrazy święte i inne artykuły religijne. — W razie szczególnego przypadku, zgłóście się do Redakcji „Słońca”.

622 E. Seventh St., cor. Arcade

TELEFON 1764—5.

SEVERY LEKARSTWA

KASZEL nie musi być niebezpieczny, jeżeli chcesz zapobiedz fatalnym następstwom. Zapalenie płuc, Bronchitis, dychawica i suchoty często powstają z zwykłego kaszlu. SEVERY BALSAM PŁUCNY leczy kaszły wszelkie. — 25 i 50 ct.

REUMATYZM, artyczne choroby i męczyny, wyleczy na pewno SEVERY LEKARSTWO NA REUMATYZM. Jedyné lekarstwo na dolegliwości reumatyczne. — \$1.00.

KOBIETY cierpiące nieregularność miesiączki, znajdą najlepsze lekarstwo na SEVERY KOBIECY REGULATORZE. Oddala boleści, wzmacnia wilgoć i wzmacnia cały system. — \$1.00.

BÓL W KRZYŻACH, jest bardzo częstym znakiem choroby nerek. Te choroby są najniebezpieczniejsze. SEVERY BÓLEK NERKI i WĄTROBY jest najlepszym lekarstwem na nerki i wątrobę. — \$1.25 i 75 ct.

ZÓŁTACZKĘ I WZDĘCIE leczy skutecznie SEVERY PIŁECKI NA WĄTROBY.

W. F. SEVERA, CEDAR RAPIDS, IOWA

PHALEN PARK MEAT MARKET.

Wielki wybór zawsze świeżego MIĘSA, SZYNEK, KIELBAS, WĘDLIN, SZMALCU, DROBIU itd. — Wszelkie obstalniki

odstawiamy do domu darmo.

P. Głombica, właściciel.

W sprawach sądowych obętnie pomaga swym Rodakom.

1021 Arcade cor. Lawson ul.

BRACIA KAZMIERSCY.

Wielki wybór zawsze świeżego

Mięsa, Szynek, Kielbas, Wędlin, Salcesonów itp.

Towarów Masarskich.

Przyjmuje obstalniki do domów, oraz zamówienia na wesela, chrzestny i inne zabawy. Telefon 518—2

169—171 W. 3cia ulica. St. Paul, Minn.

JOZEF MAJORZYCKI,

Pierwszorzędnym

SALOON POLSKI, ZAOPATRZONY W NAJLEPSZE PIWO

4c SZUPA! Z Niagara Falls,

Oprócz tego posiada najlepsze: Cygara, Wódki, Wina i inne dobre Napoje.

Obsługa szybka i uprzejma!

Dobra Przekąska przez cały dzień! 46 Wilson str., Buffalo, N. Y.

LEONARD SMYCZYŃSKI

Posiada na East Buffalo

Największy Polski Zakład Krawiecki

ORAZ SKŁAD GOTOWYCH UBRAN.

Wszelkie ubrania dla dzieci, chłopców i mężczyzn wykonujemy podług najnowszej mody i z najlepszego materiału, mocno i trwałe, po cenach, jakie sami obchcemy. Ubrania ślubne i na zamówienia wykonujemy spiesznie, robota pierwszej klasy. Ubrania dla chłopców do Komunii i Bierzmowania w wielkim wyborze. Skład czapek, kapeluszy, bielizny itp. towarów.

DOKTOR KALLMERTEN

Leczy

Choroby chroniczne, nerwowe i przywne męczące; kobiet i dzieci o wiele skuteczniej, niż którykolwiek inny specjalista w tym kraju.

Ofiaruje \$100

każdemu lekarzowi, który wykaze się tyłoma uleczeniami trudnych i niebezpiecznych chorób dokonanych w takim samym przedziale czasu w jakim je on uskutecznił.

PIJ CIE HAMM'A WYBORNE SMACZNE PIWO

NOWINY MIEJSCOWE.

* W ostatnim tygodniu policja St. Paula miała wiele roboty i narażoną była na groźne niebezpieczeństwa z różnymi awanturnikami.

* Aresztowani zostali bracia George i John Somers z awantury na ulicy przez patrolmana Griemann. Patrolman Beatty na rogu Rice i University spotkał pijanego O'Briena i chciał go aresztować, ten jednakże bił się z nim przez 15 minut i parę razy nawet pokonał patrolmana, w końcu jednak został aresztowany.

* Kolej „Soo Line” obniżyła cenę jazdy z St. Paul do Detroit i z powrotem na 2, 3 i 4 Lipca tylko na \$8.55.—Office 398 Robert St.

* Średnią temperaturę Minnesoty na miesiąc Lipiec po dokonanych obserwacjach, oznaczono na 72 stopnie.

* Bessie Stanl w niedzielę rano została aresztowaną w saloonie na rogu 7th i Locust St., gdzie się znajdowała w towarzystwie niejakiego Williama Hatson i kazano jej powrócić do krewnych do Still water.

POKWITOWANIE.

Williamabridge, N. Y., 22 Czerwca Do sekretarza Jeneralnego Unii Polskiej w Ameryce.

Szanowny Panie! Z przyjemnością załączam przy niniejszym pokwitowaniu odbioru \$30.00, złożonych przez Towarzystwo Unii Polskiej na rzecz Domu św. Józefa w Nowym Yorku. Za tę łaskawą ofiarę, oraz za pośrednictwo w jej przesylce, składam wszystkim moje serdeczne „Bóg zapłać”. Pokwitowanie w gazetach nastąpi w przyszłym miesiącu.

Z należytym szacunkiem
Ks. J. Dębski.

ZAWIADOMIENIE.

JERSEY CITY, N. J. 23 Czerwca. Niniejszem zawiadamiam członków tow. br. pomocy Ad. Mickiewicz pod opieką św. Józefa No. 67 Unii Polskiej w Ameryce, iż posiedzenie półroczne odbył się d. 8. Lipca o godz. 7:30 wiecz. w hali zwykłych posiedzeń. Obecnością każdego członka na tem posiedzeniu jest konieczną, ponieważ przeczytane zostaną przychody i rozchody z ostatniego półroczu, zarazem komisya nadzorcza zda sprawozdanie, w jakim porządku książki i kasa tow. się znajdują. Przytem zaprasza się i tych, którzyby mieli chęć wstąpić do naszego tow., niechaj przybędą na to posiedzenie pod No. 104 Morris ulica, a będą mile przyjęci.

Z bratnim pozdrowieniem,

A. Maciejewski, sekr. prot.

183 Bay st.

Różne Wiadomości.

W Cleveland zanosi się na poważne ruchy. Mówią tam o powołaniu pod broń milicji. Strajkierzy przybierają groźną postawę.

W ubiegły piątek przybyło z wizytą do Scranton 140 handlarzy węgla z Illinois i Wisconsin, należących do tamtejszych stowarzyszeń węglarzy. Kompanie kopalń węglowych przyjęły gości nadzwyczaj wspaniale, wydając na ich cześć bankiet w hotelu Jermyn i obwołując ich po kopalniach.

B. James, zajmujący się organizowaniem górników w tutejszych kopalniach węgla, wyraził się podczas jednej z ostatnich swych mów, że górnicy wydobywający twarde węgle powinni pobierać taką samą zapłatę co górnicy pracujący w kopalniach węgla miękkiego. Nadto słusznie zwrócił uwagę, że cenę prochu kompanie powinny zniżać, gdyż kupują baryłkę prochu po 90 c., a sprzedają górnikom po \$2.75. Jest to straszny wyzysk biednego robotnika.

Pomiędzy Wilkes-Barre i Scranton wkrótce będzie ulepszona komunikacja tramwajowa. Nowa kompania przeprowadzi prostszą linię i zaprowadzi wygodniejsze tramwaje. Jazda będzie trwała 50 minut i będzie kosztowała 50 centów tam i z powrotem.

Ze Scranton też linia tramwajowa będzie potem pociągnięta do Carbondale.

Po dwumiesięcznej na próżno pracy, aby uchronić od zalewu wodą kopalni Schooley postanowiono zaniechać dalszych usiłowań w tym kierunku. Kompania postanowiła tylko, aby odgrodzić murem kopalnię Schooley od kopalni „Pittston Vein”, aby i ją wodą nie zabrała.

W zaleanej wodą kopalni pracowało dużo Polaków.

W dniu 19 b. m. spotkało się sześć Piotra Nowaka w kopalni Delaware Coal Co. Przez spadnięcie odłam węgla został strasznie potłuczony. Nogę ma złamaną. Nieszczęśliwego odwieziono do szpitala w Wilkes Barre.

Na Andrzeja Maczoka spadła wtorek skała w kopalni Kingston Coal Co. i pokaleczyła go w kilku miejscach.

M. Dembski, pracujący w szafcie nr. 1 kopalni Kingston Coal Co. został we środę rano zabity przez oberwaną skałę. Nieszczęśliwy po zostawił żonę i kilkoro drobnych dzieci.

New York.—W maju przybyło do New Yorku 570 wychodźców z Finlandii, Liczba ich stale wzrasta. Są to po części młodzi ludzie, trzeźwi w pieniądzu, których nie bieda wypędziła z kraju, lecz kłopoty mieszkaniowe. Szukają dla siebie nowej ojczyzny w kraju wolnym, z tej strony oceanu.

Kansas City, Mo.—Gubernator Roosevelt telegrafował do prezydenta, że jeżeli potrzeba ochotników na Filipiny, dostarczy Stan nowojorski tytu, ile potrzeba. Prosił go zarazem, aby w innych Stanach nie nakazywał poboru ochotników.

Chicago, Ill.—Wczoraj wieczorem około godz. 9. konduktor lokomotowy kolei Rock Island, E. W. Wade, jadąc na swej maszynie, spostrzegł na rogu Clark str. i 14 ulicy leżącego człowieka nieżywego, a obok niego siedzącego człowieka ciężko pokaleczonego. Tego ostatniego zabrano do szpitala powiatowego, gdzie przyszedł o tyle do siebie, że mógł podać swoje nazwisko, Dwyer Foster, ale nie zdołał o powiedzieć o wypadku, którego o fiara padł on i jego towarzysz. Nie zawadziło idąc szynami kolejom, zostali przejechani przez pociąg. Towarzysz Foster nazywał się John Morrissey.

Dr. Wm. H. Sigler.

Z ciężkiej słabości zostaliśmy szczęśliwie i umiejętnie wyleczeni, dlatego też polecamy naszym Rodakom Dr. Wm. H. Sigler we wszystkich przypadkach zaślubnicia, a jesteśmy pewni, że wszyscy będą zadowoleni i wyleczeni. Dr. Sigler przyjmuje chorych w swoim ofisie pn. 138 East 6th str. (naprzeciw hotelu Ryan). No. telefonu 592, mieszka zaś pn. 69 Summit Ave. Chorych przyjmuje w ofisie od godziny 10 do 1-ej i od 2 do 4-ej.

Browar Bruggemanna

Jeden z najstarszych browarów w mieście i znany tak w mieście, powiecie jak i całym stanie z wyrobu słynnego piwa. Napój ten wyrabia się z najlepszego jęczmienia i chmielu a ci co go piją, nie mają doświadczeń pochwali. Browar Bruggemanna pod obecnym energicznym zarządem posiada najnowsze i najlepsze urządzenia, przeto wyrabia wyborne piwo. Przy zamawianiu telefonujcie pod nr. 1442, Polacy mogą dostać tego piwa w saloonie ob. Józefa Jarosza.

Hindoo Ozywicieli

przynosi człowiekowi osłabionemu natychmiastową energię i siłę, odnawiając cały system. Pudełko kosztuje \$1.00—6 pudełek za \$5.00.—Columbia Medical Co. 310 Phoenix Bldg., St. Paul, Minn.

East Side Meat Market.

Nasz rodak, p. Głombica w East Saint Paul utrzymuje w swoim sklepie tylko najlepsze i świeże mięsa oraz wędzonki. Kiełbasy, kiszki, szynki itp. wędliny przyrządzane są na sposób starokrajowy i smakują wybornie. Przyjmuje wszelkie zamówienia na wesela, chrzciny, bale, pikniki itp. Obecnie p. Głombica przeniósł się do domu własnego, róg Lawson i Arcade ulic.

Jeżeli macie jaką robotę do druku,

A ZYCZYCIE SOBIE, ABY BYŁA WYKONANA:

Gustownie, Szybko i Tanie,

PRZYJŚCIE LUB PRZYŚLIJCIE JĄ DO

Drukarni „Słońca”

996 Iglehart ulica

ST. PAUL, MINN.

Skład Win i Likierów.

Pan Józef Matz zaopatrzył obecnie swoją piwnicę oraz wielki skład win w najrozmaitsze wyborowe importowane i krajowe Wina, które sprzedaje po cenach nader umiarkowanych. Szczególniej zaleca Wiel. Duchowieństwu czyste wino mszalne. Lepszych win w największych hurtownych składach nie znajdziecie. Ma w zapasie Gomozo i inne lekarstwa Dr. Peter Fahrney.

Bracia Kaźmiercy

Przy E. 3-ciej ulicy posiadają tak wyborną szynkę, że lepszej nie tylko w St. Paul, ale na całym świecie nie znajdziecie. Panowie Kaźmiercy posiadają największy skład mięsa i wędlin w St. Paul i Minneapolis i słyną z doskonałych wyrobów masarskich w całym stanie Minnesota, nawet w całej Ameryce.

GEO. BENZ & SONS

Uncle Sama Monogram Whiskey jest znakomitą napojem, sprzedawana jest zawsze w dobrej miarze butelkach. Jest to najzdrowszy napój, posiadający środki orzeźwiająco. Dostać można w aptekach, saloonach lub wprost od Geo. Benz & Sons w Saint Paul i Minneapolis.

Największe odkrycie

bieżącego stulecia — Rosyjskie Lekarstwo na Reumatyzm — Liniment i Czyściel Krwii. Nigdy nie zawodzi. Czyści krew i uśmierza bóle w 10 minutach. Pytajcie się w aptekach o „Liniment & Blood Cure.”

JOZEF MATZ

HURTOWNY I DETALICZNY SKŁAD

WIN I LIKIERÓW

Sprawdzonych z Pierwszych Dystylarni.

WIELKI BEKAD

WIN I ROSOLISÓW

Krajowych i Importowanych. Ceny niskie.—Dla panów Saloniściw dogodnie warunki. Zamówienia odestawiamy natychmiast.

Poleca zarazem swój pierwszorzędny

SALOON

z Dobremi zawsze Napitkami.

JEST AGENTEM

Ubezpieczony od Ognia—sprzedaje Kartę Okrętową—wysła pieniądze do Europy—pośredniczy w kupnie i sprzedaży realności itp.

571-573-575 RICE ST.

Ceny Targowe.

St. Paul, 21 Czerwiec.

Pszenna No. 1 northern	73½c
“ No. 2 “ buszel	74½c
“ No. 3 “ buszel	67c
No. 3 kukurydza buszel	32c
No. 3 biały owies buszel	23c
Mąka 1szy patent bec.	3.95—4.20
— 2gi — —	3.80—4.05
— pierwsza czysta	2.80—2.90
Pasza No. 1 tona	19.50—19.75
— No. 2 —	14.50—15.75
Siano tona	7.00—7.50
Krowy sztuka	3.25—3.65
Woły sztuka	4.35—4.35
Świnie sztuka	3.30
Owce sztuka	3.50—5.00
Masło funt	10—12c
Jaja tuzin	10—14c
Ser śmietankowy funt	12—14c
— brick funt	7—8c
— lymberski funt	9—12c
— szwajcarski funt	9—13c
Kurczęta funt	9—10c
Kury funt	5—6c
Indyki funt	7—8c
Kaczki funt	8—9c
Gęsi funt	6—10c
Ryby funt	8—12c
Kartofle buszel	35—55c
Groch strączkowy buszel	60c
— suchy buszel	90—1.50
Jabłka beczka nowe	2.00—4.00
Pomarańcze pudło	3.00—4.00
Cytryny pudło	2.50—3.25
Miód funt	8—16c
Poziomki kwarta	25—30c
Cebula buszel	60—65c
Selery tuzin	23—30
Ogórki tuzin	30—40

POLSKA PIEKARNIA.

Rodak nasz, p. Karol Zalewski, otworzył Piekarnię Polską pod numerem 566 Wabasha ulicy w Saint Paul i poleca się względem Szanownych Rodaków, zalecając swoje pieczywa czystością i dobrocią. Przytem wyrabia wszelkie gatunki ciast i tortów. Przyjmuje obstatunki na święta, wesela, chrzciny i inne uroczystości i zabawy, dostarczając obstatunki ze ścisłą akuracją i zadowoleniem ogółu. Spróbujcie tylko naszych ciast i pieczywa!

PAIN EXPELLER.

Pałac bogacza, jak również chata biedaka nawiedzane bywają przez owych niemiłych gości, jako to: reumatyzm, ból zębów, neuralgię i t. d. „Kotwiczny” Pain Expeller Richtera, z łatwością tych, natarczywych na cztery wiatry rozysła. Cena 25 i 50 centów.

KLUCZ DO ZDROWIA.

Wzmocnia ciało, Czyści krew, Wybudowuje system.

Nie jest lekarstwem aptekarskim. Tylko specjaliści agenci lokalni sprzedają takowe. Po szczegóły udajcie się do —

Dr. Peter Fahrney, 112-114 S. Hoyle Ave., Chicago.

North-Western....

Jest najlepszą koleją na Północnym Zachodzie.—Oto niektóre uwagi pewnego podróżującego adwokata:

Nadzwyczaj wygodną jazdą koleją, którą raczej nazwałby można przepychem lub zbytkiem, jest jazda na kolei North-Western. Rzetelna obsługa kolejowa, wygodne wagony z elektrycznym oświetleniem i nadzwyczaj spokojna jazda, czynią system kolei North-Western jednym z najwygodniejszych w świecie. Jazda tą koleją nie jest droższą od jazdy innymi kolejami. Kto więc chce użyć wygodnej podróży i przebyć daną przestrzeń w najkrótszym czasie, niech spróbuje kolej North-Western, a zawsze jej będzie używał w razie potrzeby.

Kolej North-Western kursuje regularnie między St. Paul a Chicago w następujących godzinach: Każdego dnia wyjeżdżają z St. Paul następujące pociągi: Northwesten Limited—o godzinie 8:10 wieczorem; Badger State Express—o g. 8:15 rano; Black Flyer—o g. 8:55 wieczorem; Atlantic Express—o godz. 4:30 popołudniu.

Te same pociągi opuszczają Chicago w następujących godzinach: 6:30 wieczorem;—8:30 rano;—10 wieczorem;—10:15 wieczorem.

Wszystkie te pociągi kursują pomiędzy St. Paul, Minneapolis i Chicago, mają połączenia z Eau Claire i Hudson do Superior i Duluth, a na południe do Sioux City, Omaha, Kansas City i innych miast południowych.

TANIA FARMA

z powodu wyjazdu jest do sprzedania, 40 akorów gruntu zasianego urodzajnym zbożem. Budynki gospodarcze i mieszkalne w doskonałym stanie, 7 sztuk bydła, konie, wozy, para wołów i wszystkie farmerskie narzędzia gospodarskie. Cena \$1000. Wiadomość u właściciela. — J. Zientarski, Sobieski, Wisconsin.

POSZUKIWANIE.

Poszukuję mego brata Ignacego Haremskiego, który przybył do Ameryki z guberni Kaliskiej królestwa Polskiego, przed rokiem, kiedy wiedział, gdzie się obecnie znajduje lub on sam, niech się zgłosi do mnie pod adresem: Władysław Haremski, 805 Livingston St., Cincinnati, Ohio.

Schuneman & Co.

COR. 6TH & WABASHA STS.—ST. PAUL.

Tysiące Kobiet kupiło Towary do prania.

W zeszłym tygodniu zapowiadaliśmy, że z towarów firmy C. F. Hovey & Co. dajemy takie korzyści, jakie nigdy przedtem panie nie widziały. I rzeczywiście było to prawdą, ale sądzimy również, iż w tym tygodniu możemy rekomendować piękne towary z dobrej firmy:

TEFFT, WELLER & Co. New York City.

Przez cały ten tydzień dajemy paniom sposobność nabywania tanich i pięknych towarów do prania.

4 Oddziały Tefft, Weller & Co. najlepszych perkal w ciemnych, niebieskich, czarnych i czerwonych kolorach, w deseniach wartości od 10 do 12½ centów; 5 i 10 oddziałów dymek i nacelins warte 12½c. do wyboru w tym tygodniu..... **50c.**

5 Oddziałów Tefft, Weller & Co. Glenmary muslinów wartości 20 ct. w deseniach ciemnych, niebieskich i czarnych, 8 oddziałów tegoż Basinet dymek wartości 25c. jasne ciemne i ciemne niebieskie w różnych deseniach i kolorach, najwłaściwsze na suknie dla pań, oddajemy za połowę ceny, tylko za.... **100c.**

5 Oddziałów Tefft, Weller & Co. Aberdeen batystów na suknie w jasnych i średnich kolorach 36 cali szeroki wartości 15c. oraz 6 oddziałów weneckich dymek wartości 15c. i 3 oddziały Hovey & Co. Organdy z zeszłego tygodnia wartości 25c. w tym tygodniu po..... **80c.**

10 Oddziałów Tefft, Weller & Co. importowanych nakrapianych Mulls, w czarne i białe, niebieskie i białe centki w różno desenie wszystkim wiadome towary, zwykle sprzedawane po 25 ct. oraz 3 oddziały pięknych importowanych francuskich muslinów, w jasnych i ciemnych kolorach, których cena fabryczna jest 35ct. 10 oddziałów pięknej ograndy wartości do 40 centów w tym tygodniu do wyboru po..... **12½c.**

The Palace

CLOTHING HOUSE CO., Seventh & Robert St. Ryan Block.

Siódma i Robert ul. Sztor w St. Paul.

313-325 Nicollet av. Sztor w Minneapolis.

Do wyboru w naszym Domu.

Wszyscy są zadziwieni co do nadzwyczajnych cen ze względu na wartość towarów. Nasz departament ubrań przedstawia pole dla kupujących. Najpiękniejsze świetne ubrania, z najlepszych materiałów i pięknie wykonane oddajemy obecnie do sprzedania. Najrozsudniejsi panowie zechcą korzystać z tej sposobności.

Imperial Hochonum wełniane ubranie wartości \$23.00.....
Requant Glob Stripe także ubranie wartości \$25.00.....
Swellest z jedwabną podszewką wełniane ubranie warte \$22.50
Top of the Ton Chalm Weave ubranie wartości \$30.00.....
Skinner z satynową podszewką Weave ubranie warte \$22.50..
Oxford Vienna z jedwabną podszewką okrycia wart \$25.00..
Angielskie Whipeord z jedwabną podszewką okrycie wart. \$25

Każde z tych ubrań teraz sprzedajemy po.... **\$14.87**

Wełniane niebieskie Ubrania, specjalne dla Polaków. Sprzedajemy po cenach tanich najpiękniejsze \$15 i \$18 ubrania z satynową podszewką, obniżamy cenę na.... **\$9.55**

NOWE PALACE TRZEWIKI.

Posiadamy obecnie 432 par trzewików męskich do wyboru, zwykła cena \$4.00, sprzedajemy po..... **\$1.65**

Wszyscy Polacy mogą czynić zakupy i obstatunki w własnym języku, gdyż w Palace sztorze w St. Paul mamy klerka p. Jana Polskiego, a w Minneapolis p. G. Kozłowskiego.

ZAKŁAD WYROBÓW KOŚCIELNYCH.

OLTARZE, ŁAWKI, AMBONY, KONFESJONALE

itp. w Stylach: Gotyckim,

Romańskim,

Barocco,

Rococco,

Renesansowym

i Mieszanym.

Szkice i Kosztorysy wysła się bezpłatnie.

ROMAN

ALEXANDER,

301 ISLAND AVE.,

Minneapolis, Minn.

